



**STOWARZYSZENIE  
ADWOKACKIE  
DEFENSOR  
IURIS**

Słupsk, dnia 26 lipca 2021 roku

**Stanowisko  
w sprawie stosowania oraz wykładni  
ustawy z dnia 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego  
oraz niektórych innych ustaw**

Mając na uwadze wątpliwości dotyczące stosowania oraz wykładni art. 15 zzs<sup>9</sup> ustawy z dnia 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (ogłoszona w Dzienniku Ustaw pod poz. 1090 w dniu 18 czerwca 2021 roku, przepis wszedł w życie 03 lipca 2021 roku), jako Stowarzyszenie Adwokackie "Defensor Iuris" zajmujemy następujące stanowisko w sprawie.

W art. 4 przedmiotowej ustawy zmieniono ustawę z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842, z późn. zm.), wprowadzając następujące zmiany poprzez dodanie art. 15zszs<sup>9</sup>, z którego wynika, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach prowadzonych w sposób określony w art. 15zszs<sup>1</sup> (w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego) w pierwszym piśmie procesowym wnoszonym przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej podaje się adres poczty elektronicznej i numer telefonu przeznaczone do kontaktu z sądem. Niewykonanie tego obowiązku stanowi brak formalny pisma.

W tym też okresie, w braku możliwości wykorzystania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, sąd doręcza adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej pisma sądowe poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny). Nie dotyczy to pism, które podlegają doręczeniu wraz z odpisami pism procesowych stron lub innymi dokumentami nie pochodzącymi od sądu.

**STOWARZYSZENIE ADWOKACKIE „DEFENSOR IURIS”**

**UL. WOJSKA POLSKIEGO 2/4 76–200 SŁUPSK**

TEL. +48 668 255 993 E-MAIL [stowarzyszenie@defensoriuris.pl](mailto:stowarzyszenie@defensoriuris.pl) WWW [defensoriuris.pl](http://defensoriuris.pl)

mBank 74 1140 2004 0000 3902 7935 2285 NIP 839 321 34 57 REGON 384 396 339

Data doręczenia jest data zapoznania się przez odbiorcę z pismem umieszczonym w portalu informacyjnym. W przypadku braku zapoznania się pismo uznaje się za doręczone po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym. Doręczenie pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego wywołuje skutki procesowe określone w Kodeksie postępowania cywilnego właściwe dla doręczenia pisma sądowego.

Przewodniczący zarządza odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem portalu informacyjnego, jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma.

Z art. 6 ust. 1 ustawy wynika, że przedmiotową zmianę stosuje się również do postępowań rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy.

## **I. Odnosnie stosowania ustawy**

Od kilku tygodni można obserwować różne podejście sądów do stosowania przedmiotowej ustawy. Niektóre sądy wydają zarządzenia o odstąpieniu od dokonywania doręczeń przez portal. W innych sądach takie zarządzenia wydają poszczególni sędziowie. W innych z kolei twierdzi się, że takie wyłączenie jest możliwe tylko w sytuacjach wskazanych w ust. 5 omawianego przepisu, a więc jeżeli doręczenie jest niemożliwe ze względu na charakter pisma. W pozostałych przypadkach uznaje się doręczenia przez portal za obligatoryjne.

W tym miejscu przypomnieć należy, że zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP *każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd*. Natomiast art. 77 ust. 2 stanowi, że *ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw*.

Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem - organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego K 28/97, OTK ZU Nr 4/1998, poz. 50, s. 299).

Obywatel ma prawo dostępu do sądu, jednakże należy pamiętać jednocześnie o konieczności odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej. Obie kwestie należy zatem pogodzić. Prawidłowe ukształtowanie procedury sądowej jest zatem nieodłącznym składnikiem prawa do sądu.

Zasada sprawiedliwości proceduralnej może być ograniczana przez inne wartości (zob. wyroki Trybunału o sygn. K 53/05 oraz P 18/07). Ograniczenia te muszą jednak spełniać

przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, czyli być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty prawa do sądu (zob. wyrok Trybunału o sygn. P 2/04 oraz powołane tam orzecznictwo).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że istota sprawiedliwości proceduralnej zawiera się w zapewnieniu stronom możliwości korzystania z praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowania rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Tak rozumiana rzetelność proceduralna zawiera w sobie między innymi następujące elementy:

- 1) prawo strony do wysłuchania,
- 2) prawo do informowania,
- 3) prawo do przewidywalności rozstrzygnięcia,
- 4) sprawne rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie,
- 5) umożliwienie wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez sąd

(zob. np. wyroki Trybunału z 31 stycznia 2005 r., sygn. SK 27/03, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 8 oraz z 14 czerwca 2006 r., sygn. K 53/05, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 66; zob. także K. Osajda, Zasada sprawiedliwości proceduralnej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, [w:] Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego, red. T. Ereciński, K. Weitz)

Niewątpliwie uchwalona ustawa ingeruje w realizację praw procesowych stron postępowania, a brak jest odpowiedniego uzasadnienia, iż zmiana ta jest zgodna z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada proporcjonalności powinna być rozumiana jako suma trzech zasad składowych:

- 1) zasady przydatności, której zastosowanie polega na stwierdzeniu, czy według dostępnego stanu wiedzy wprowadzona regulacja jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; przyjmuje się, że warunkiem tego nie spełniają przepisy, które utrudniają osiągnięcie założonych celów lub nie wykazują z nimi żadnego związku,
- 2) zasady konieczności, sprowadzającej się do badania, czy przepisy są niezbędne dla ochrony określonych dóbr, a ponadto, że spośród środków skutecznie je chroniących wybrano środki najmniej uciążliwe, co wiąże się z rozważeniem możliwych środków alternatywnych i określeniem ich skuteczności,
- 3) zasady proporcjonalności *sensu stricto* (zakaz nadmiernej ingerencji), której zastosowanie polega na sprawdzeniu, czy efekty skarżonej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do nakładanych przez nią ciężarów, przy czym im bardziej cenna jest wartość naruszana i im wyższy stopień jej naruszenia, tym cenniejsza musi być wartość chroniona i wyższy stopień jej realizacji, z zastrzeżeniem, że w żadnym wypadku ustanowione ograniczenia nie mogą naruszać istoty wolności i praw (Zob. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 czerwca 2014 r., K 35/11).

W tym miejscu podkreślić należy, że pełnomocnicy działają w imieniu i na rzecz swojego mocodawcy, a więc konsekwencje wadliwych doręczeń będą ponosić obywatele, którzy i tak mają już niskie zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a więc nie należy podejmować działań,

które ten brak zaufania jeszcze bardziej pogłębią. Stowarzyszenie wskazywało na to już wielokrotnie, chociażby w opinii do druku nr 899 w jego pierwotnej wersji, a następnie w wersji po zmianach.

Podkreślić również należy, że przedmiotowa ustawa nie spełnia zasad poprawnej legislacji, które opisał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 marca 2010 r., K 8/08:

*Jedną z dyrektyw poprawnej legislacji jest zasada określoności prawa. Określoność prawa stanowi także element zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa, wynikający z art. 2 Konstytucji. Jest ona również funkcjonalnie powiązana z zasadami pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego. Wymóg określoności regulacji prawnej znajduje zatem swą konstytucyjną podstawę w zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Odnosi się on do wszelkich regulacji (pośrednio czy bezpośrednio) kształtujących pozycję prawną obywatela (zob. np. wyroki z: 15 września 1999 r., sygn. K 11/99, OTK ZU nr 6/1999, poz. 116; 11 stycznia 2000 r., sygn. K 7/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 2; 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51; 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217; 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33; 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02, OTK ZU nr 6/A/2002, poz. 83; 3 grudnia 2002 r., sygn. P 13/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 90; 29 października 2003 r., sygn. K 53/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 83; 9 października 2007 r., sygn. SK 70/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 103).*

*W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego "określoność prawa" funkcjonuje w rozumieniu szerokim, oznaczającym zarówno precyzyjność przepisu, jak i jasność prawa, które ma być zrozumiałe i komunikatywne dla jak największej liczby podmiotów (zob. T. Spyra, Zasada określoności regulacji prawnej na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i niemieckiego Sądu Konstytucyjnego, "Transformacje Prawa Prywatnego" z. 3/2003, s. 59; T. Zalański, Zasada prawidłowej legislacji w poglądach Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 2008, s. 183-185). Wymóg zachowania określoności regulacji prawnej ma charakter dyrektywy ogólnosystemowej nakładającej na ustawodawcę obowiązek jej optymalizacji w procesie stanowienia prawa. Ustawodawca powinien dążyć do możliwie maksymalnej realizacji wymogów składających się na tę zasadę. Z powyższych względów na ustawodawcy ciąży obowiązek tworzenia przepisów prawa możliwie najbardziej określonych w danym wypadku, zarówno pod względem ich treści, jak i formy. Tym samym stopień określoności konkretnych regulacji podlega każdorazowej relatywizacji w odniesieniu do okoliczności faktycznych i prawnych, jakie towarzyszą podejmowanej regulacji. Relatywizacja ta stanowi naturalną konsekwencję nieostrości języka, w którym redagowane są teksty prawne oraz różnorodności materii podlegającej normowaniu.*

*Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że dla oceny zgodności sformułowania określonego przepisu z wymaganiami poprawnej legislacji istotne są trzy założenia:*

*- każdy przepis ograniczający konstytucyjne wolności lub prawa powinien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom,*

- przepis powinien być na tyle precyzyjny, aby zapewnione były jednolita wykładnia i jego jednolite stosowanie,
- przepis powinien być tak ujęty, aby zakres jego zastosowania obejmował tylko te sytuacje, w których działający racjonalnie ustawodawca istotnie zamierzał wprowadzić regulacje ograniczające korzystanie z konstytucyjnych praw i wolności.

Przez precyzyjność regulacji prawnej należy rozumieć możliwość dekodowania z przepisów jednoznacznych norm prawnych (a także ich konsekwencji) za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej. Innymi słowy, nakaz określoności przepisów prawnych powinien być rozumiany jako wymóg formułowania przepisów w taki sposób, aby zapewniały dostateczny stopień precyzji w ustaleniu ich znaczenia i skutków prawnych (zob. zwłaszcza orzeczenia TK z: 19 czerwca 1992 r., sygn. U 6/92, OTK w 1992 r., cz. I, poz. 13; 1 marca 1994 r., sygn. U 7/93, OTK w 1994 r., cz. I, poz. 5; 26 kwietnia 1995 r., sygn. K 11/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 12; postanowienie z 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 18 oraz wyroki z 17 października 2000 r., sygn. SK 5/99, OTK ZU nr 7/2000, poz. 254 i 28 czerwca 2005 r., sygn. SK 56/04, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 67). Precyzyjność przepisu przejawia się w konkretności regulacji praw i obowiązków, tak by ich treść była oczywista i pozwalala na ich wyegzekwowanie.

Jasność przepisu gwarantować ma jego komunikatywność względem adresatów, przy czym chodzi o zrozumiałość przepisu na gruncie języka powszechnego. Niejasność przepisu w praktyce oznacza niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo (por. wyroki o sygn. K 24/00 i sygn. K 41/02 oraz wyrok z 27 listopada 2007 r., sygn. SK 39/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 127). Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań, jest naruszeniem Konstytucji (por. wyroki o sygn. K 6/02 i sygn. K 41/02).

W związku z powyższym, w ocenie Stowarzyszenia, istnieje możliwość odstąpienia od stosowania przedmiotowej ustawy na podstawie art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Działania tych sądów, które w całości zrezygnowały z doręczeń przez portal uznać należy za słuszne i wynikające z troski o prawa stron oraz z dążenia do umożliwienia pełnej realizacji prawa do sądu, które nie może być ograniczone w sposób, który nie pozostaje proporcjonalny do aktualnej sytuacji związanej ze stanem epidemii.

Obowiązkiem sądów jest wymierzanie sprawiedliwości (art. 10 ust. 2 i art. 175 ust. 1 Konstytucji), przy czym sędziowie podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Działając w tym zakresie działają oni na podstawie i w granicach prawa, czego wymaga art. 7 Konstytucji. Sędzia nie może stosować ustaw bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego. Konstytucja jest bowiem najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 8 Konstytucji). Nie ma przepisów Konstytucji, które wyłączałyby jej bezpośrednie stosowanie przez sądy. Sąd stosuje Konstytucję w jednostkowej sprawie i może odmówić stosowania przepisu ustawy lub rozporządzenia, jeżeli stwierdzi jego sprzeczność z prawem

*hierarchicznie wyższym. Nie narusza to kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, który ma inny przedmiot orzekania (art. 188 Konstytucji). Orzeka on o przepisie prawnym w zakresie jego zgodności z aktem wyższego rzędu, a nie o stosunkach społecznych, które ten przepis reguluje (Zob. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 4 lipca 2012 r., III PK 87/11).*

*Zgodnie z art. 8 ustawy zasadniczej, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosuje się bezpośrednio. Niewątpliwie adresatem tej normy są przede wszystkim sądy sprawujące wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1), a sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1). Również art. 193 ustawy zasadniczej nie nakłada na sąd obowiązku zwracania się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z ustawą zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego (art. 188 ust. 1), ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Należy jednak zaznaczyć, że - z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe - odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności przepisu (Zob. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16).*

Niewątpliwie taka sytuacja występuje w przypadku analizowanego przepisu, gdyż jest on niejasny, nie pozwala na pełną realizację prawa do sądu, a wynikająca z niego ingerencja w prawa procesowe stron nie jest proporcjonalna, a ponadto portal informacyjny nie spełnia wszystkich warunków technicznym umożliwiającym pewność i bezpieczeństwo doręczeń.

Za brakiem możliwości stosowania analizowanej ustawy przemawia przede wszystkim niedostosowanie portalu do tego typu doręczeń, a mianowicie:

- brak odrębnej zakładki z pismami przeznaczonymi do doręczenia konkretnemu pełnomocnikowi;
- brak potwierdzenia odbioru pisma;
- problem z uzyskiwaniem przez pełnomocników dostępu do spraw, jak również istniejąca i występująca w praktyce możliwość utraty dostępu do sprawy i to bez wiedzy pełnomocnika.

Przemawiają za tym również niejasność i brak precyzji ustawy, które powodują, że przyjmowane są różne stanowiska, a mianowicie występują:

- spory co do doręczania dokumentów, w sytuacji gdy pełnomocnik nie posiada konta na portalu lub dostępu do określonej sprawy;

- spory co do obowiązku posiadania konta na portalu;
- spory co do tego, jakie pisma mogą być w ten sposób doręczane;
- spory co do stosowania art. 134 § 1-2 k.p.c.;
- spory co do tego, kiedy rozpoczyna bieg termin, gdy po publikacji na portalu nastąpi doręczenie przez operatora pocztowego bez dodatkowego zarządzenia czy pouczenia.

Wszystkie sądy powinny się wstrzymać ze stosowaniem analizowanej ustawy przynajmniej do czasu wprowadzenia zmian wskazywanych w pismach Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej kierowanych od Ministerstwa Sprawiedliwości i Zastępcy Koordynatora Krajowego ds. informatyzacji sądownictwa powszechnego z dnia 19 lipca 2021 roku.

Jednocześnie należałoby umożliwić profesjonalnym pełnomocnikom informowanie o urlopie wypoczynkowym (raz w roku) i o przebywaniu na zwolnieniu lekarskim, aby w ten sposób istniała możliwość wstrzymania doręczeń o dodatkowe 14 dni w przypadku urlopu wypoczynkowego i o czas trwania zwolnienia lekarskiego. Pełnomocnicy mają prawa do odpoczynku, jak również prawo do zadbania o swoje zdrowie w trakcie choroby bez obawy o to, że ich życiowa sytuacja negatywnie odbije się na sytuacji prawnej mocodawcy.

## **II. Odnośnie stosowania art. 134 § 1 i 2 k.p.c.**

Zgodnie z art. 134 § 1 i 2 k.p.c. w dni ustawowo uznane za wolne od pracy, jako też w porze nocnej doręczać można tylko w wyjątkowych wypadkach za uprzednim zarządzeniem prezesa sądu. Za porę nocną uważa się czas od godziny dwudziestej pierwszej do godziny siódmej.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem, że przepis powyższy nie ma zastosowania w przypadku doręczeń przez portal, gdyż w analizowanej ustawie brak jest takiego wyłączenia. W ustawie brak jest również odniesienia do art. 131<sup>1</sup> § 2 zd. 2 k.p.c.

W przypadku gdy pełnomocnik odczyta pismo w sobotę o 23.00, to skutek doręczenia nastąpi dopiero w poniedziałek o 7.00. Tak jak już wyżej wskazywałam pełnomocnik ma prawo do odpoczynku i żadna inna wykładnia nie jest dopuszczalna.

Przepisy określające zasady liczenia terminów ustawowych, których zachowanie warunkuje skuteczne dokonanie przez stronę czynności procesowych, powinny być interpretowane i stosowane przy uwzględnieniu konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu, które wynikają z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

## **III. Odnośnie pism, jakich nie należy doręczać przez portal**

Zgodnie z art. 140 § 1 - 3 k.p.c. pisma i orzeczenia doręcza się w odpisach. Zamiast odpisu pisma lub orzeczenia może być doręczony dokument uzyskany z systemu teleinformatycznego, o ile ma on cechy umożliwiające weryfikację istnienia i treści pisma lub orzeczenia w tym systemie. W przypadku doręczenia elektronicznego pisma i orzeczenia mają postać dokumentów zawierających dane z systemu teleinformatycznego.

W postanowieniu Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 stycznia 2006 r. (sygn. akt: III CK 369/05) wskazano zaś, że odpisem w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w tym odpisem orzeczenia w rozumieniu art. 140 KPC, jest dokument wiernie odzwierciedlający treść oryginału orzeczenia albo jego kopia, przy czym dokument ten nie musi być uwierzytelniony lub poświadczony za zgodność.

W tym miejscu podkreślić należy, że art. 140 § 1 k.p.c. wyraźnie wprowadza podział na pisma i orzeczenia, a więc wyróżnia dwie kategorie dokumentów. Natomiast art. 15 zzs<sup>9</sup> analizowanej ustawy mówi jedynie o pismach sądowych, a więc dokonując wykładni systemowej i celowościowej uznać należy, że art. 15 zzs<sup>9</sup> analizowanej ustawy w zw. z art. 140 § 1 k.p.c. dotyczy doręczania pism z wyłączeniem orzeczeń sądowych. Jeżeli art. 140 § 1 k.p.c. nie traktuje orzeczenia jako pisma, to nie można takiej interpretacji przyjąć w przypadku art. 15 zzs<sup>9</sup> analizowanej ustawy, zakładając racjonalność ustawodawcy, który nie wprowadził w ustawie definicji legalnej pisma sądowego.

W związku z powyższym treść załącznika nr 3 do zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 roku w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji sądowej pozostaje obojętna dla kwestii doręczania orzeczeń przez portal, gdyż nie pozwala na to jednoznaczne brzmienie art. 140 § 1 k.p.c., który traktuje orzeczenia jako oddzielną od pism kategorię.

W celu uniknięcia wątpliwości w tym zakresie postulowane jest wprowadzenie zamkniętego katalogu pism, które mogą być doręczane przez portal.

#### **IV. Odnośnie początku biegu terminu w przypadku jednoczesnego doręczenia przez operatora pocztowego**

W przypadku gdy pełnomocnikowi zostanie doręczone pismo przez operatora pocztowego, już po wcześniejszym opublikowaniu dokumentu na portalu, powinno się przyjąć, iż termin rozpoczyna bieg w momencie odbioru pisma doręczonego przez operatora pocztowego, gdyż uznać należy, że zastosowanie w tej sytuacji znalazł art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 5 analizowanej ustawy, albowiem pismo takie nie może być doręczone bez podstawy prawnej. Pełnomocnik powinien działać w zaufaniu do wymiaru sprawiedliwości i zakładać racjonalność w działaniu sądu.

#### **V. Odnośnie początku biegu terminu w przypadku uzyskania przez pełnomocnika dostępu do sprawy już po opublikowaniu pisma**

Wskazać należy, że skutek doręczenia może nastąpić jedynie w sytuacji, gdy pełnomocnik posiada możliwość odbioru dokumentu. Jeżeli pełnomocnik takiej możliwości nie ma, bo na przykład nie rozpoznano jego wniosku o udzielenie dostępu do sprawy, to termin nie może rozpocząć biegu. Termin rozpocznie bieg z momentem uzyskania przez pełnomocnika dostępu do sprawy. W wątpliwych sytuacjach pracownicy sekretariatu powinni wyjaśnić, dlaczego pełnomocnik nie posiada dostępu do sprawy, gdyż pełnomocnik nie może być



obciążany negatywnymi konsekwencjami rozwiązań, na które nie ma wpływu, np. sposób przyznawania dostępu do sprawy.

Jednocześnie zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez Sędziów Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 lipca 2021 roku, że obowiązku posiadania konta na portalu nie można domniemywać i że taki obowiązek powinien wyraźnie wynikać z przepisu sformułowanego w sposób pozytywny, tak jak to ma miejsce w ustawie z dnia 18 listopada 2020 roku o doręczeniach elektronicznych, gdzie obowiązek posiadania adresu do doręczeń jest wyraźnie wskazany.

Przyjęcie obowiązku posiadania konta na portalu jest również niemożliwe ze względu na krótkie *vacatio legis* i brak możliwości przygotowania pełnomocników do nowego stanu prawnego.

**Podsumowując, podnieść należy, że analizowana ustawa nie może być stosowana, albowiem nie spełnia podstawowych warunków prawidłowej legislacji i ingeruje w prawa procesowe stron w sposób nieproporcjonalny do aktualnej sytuacji, a jednocześnie Portal Informacyjny nie spełnia podstawowych warunków technicznych, aby można było za jego pośrednictwem realizować doręczenia pism sądowych. Nieprawidłowe doręczenia sądowe mogą wywoływać nieodwracalne skutki w sytuacji prawnej stron i obniżać ich zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Zasady doręczania pism sądowych powinny być jasne i przewidywalne.**

**CZŁONEK ZWYCZAJNY  
STOWARZYSZENIA ADWOKACKIEGO  
DEFENSOR IURIS  
ADWOKAT KAMILLA KASPRZAK**